



W NASZEJ PARAFII...

pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Radymnie

Nr 140 – 29 lipca 2018 r. – XVIII Niedziela Zwykła



Ewangelia na niedzielę (J 6,24-35)

Kiedy ludzie z tłumu zauważyli, że na brzegu jeziora nie ma Jezusa ani Jego uczniów, wsiedli do łodzi, dotarli do Kafarnaum i tam szukali Jezusa. Gdy zaś odnaleźli Go na przeciwległym brzegu, rzekli do Niego: «Rabbi, kiedy tu przybyłeś?» W odpowiedzi rzekł im Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Szukacie Mnie nie dlatego, że widzieliście znaki, ale dlatego, że jedliście chleb do syta. Zabiegajcie nie o ten pokarm, który niszczy, ale o ten, który trwa na życie wieczne, a który da wam Syn Człowieczy; Jego to bowiem pieczęcią swą nazaczył Bóg Ojciec». Oni zaś rzekli do Niego: «Cóż mamy czynić, abyśmy wykonywali dzieła Boga?» Jezus, odpowiadając, rzekł do nich: «Na tym polega dzieło Boga, abyście wierzyli w Tego, którego On posłał». Rzekli do Niego: «Jaki więc Ty uczynisz znak, abyśmy go zobaczyli i Tobie uwierzyli? Cóż zdasz? Ojcowie nasi jedli manę na pustyni, jak napisano: „Dał im do jedzenia chleb z nieba”». Rzekł do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, ale dopiero Ojciec mój daje wam prawdziwy chleb z nieba. Albowiem chlebem Bożym jest Ten, który z nieba zstępuje i życie daje światu». Rzekli więc do Niego: «Panie, dawaj nam zawsze ten chleb!» Odpowiedział im Jezus: «Ja jestem chlebem życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie».

Rozważanie:

Po rozmnożeniu chleba tłum poszukuje Jezusa. Ludzie szukają Go, bo jedli chleb do sytości. Jezus wzywa ich, aby uwierzyli Mu. A oni, mimo, że widzieli na własne oczy cud rozmnożenia chleba, nadal nie wierzą. Żądają kolejnego znaku. Znak rozmnożenia chleba pozostał dla nich niezauważalny. Jakby zupełnie nie miał miejsca. Nie ma wpływu na ich wiarę w Jezusa. Czy ja dostrzegam cuda, które Bóg czyni w moim życiu? Czy dostrzegam w nim Jego hojność? Wszak On daje zawsze w nadmiarze – najedli się do sytości i zostało jeszcze dwanaście koszy ułomków. Jezus mówi o sobie jako o prawdziwym chlebie z nieba, chlebie Bożym, który daje życie światu. Jak ja korzystam z daru Bożego chleba? Czy jestem jego spragniony, czy też wiele tygodni, może miesięcy czy lat, żyję bez Eucharystycznego pokarmu? Czy widzę w Komunii Świętej źródło mojego życia? Jezus – Chleb Życia zaprasza: „Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie”. (D.E.)



W liturgii obchodzimy:

w poniedziałek – **Święto Przemienienia Pańskiego**; we wtorek – wspomnienie świętych męczenników **Sykstusa II, papieża i Towarzyszy** oraz **św. Kajetana**, prezbitera i **bł. Edmunda Bojanowskiego**; w środę – **św. Dominika**, prezbitera; w czwartek – **Święto św. Teresy Benedykty od Krzyża**, dziewicy, patronki Europy; w piątek – **Święto św. Wawrzyńca**, diakona i męczennika; w sobotę – wspomnienie **św. Klary**, dziewicy.



Liturgia słowa:

Niedziela (05.08): Wj 16,2-4.12-15 Ps 78 Ef 4,17.20-24 J 6,24-35; **poniedziałek (06.08):** Dn 7,9-10.13-14 Ps 97 2P 1,16-19 Mk 9,2-10; **wtorek (07.08):** Jr 30,1-2.12-15.18-22 Ps 102 Mt 14,22-36; **środa (08.08):** Jr 31,1-7 Jr 31 Mt 15,21-28; **czwartek (09.08):** Oz 2,16b.17b.21-22 Ps 45 Mt 25,1-13; **piątek (10.08):** 2Kor 9,6-10 Ps 112 J 12,24-26; **sobota (11.08):** Ha 1,12-2,4 Ps 9 Mt 17,14-20.



7 darów Ducha Świętego – dar pobożności

Pobożność w Biblii. W Piśmie Świętym przez pobożność rozumiemy odwołanie do relacji wierności i przywiązania. To przede wszystkim przymierze między Bogiem, a jego ludem najlepiej pokazuje, czym jest pobożność. W świetle przymierza miłosierdzie jawi się w Piśmie Świętym jako miłość świadoma, chciana, podwojona przez wierność Boga wobec swojego ludu.



Pobożnie znaczy ze świadomością kierunku. Dar pobożności sprawia, że uczniowie Jezusa kochają Boga jako Ojca niebieskiego, źródło wszelkiego życia i wszelkiej opatrności. Dar ów chroni nas również przed przesądami czy wróżbami. Tylko Bóg trzyma w ręku nasze istnienie. Jego oczy są zwrócone na sprawiedliwych, a Jego uszy skierowane ku ich prośbom. Tylko dar pobożności może uzdolnić człowieka do wejścia w relację synowską, do której jest powołany. Duch Święty pomaga nam zrozumieć, że jedynie łaska może nas wnieść na wyżyny samego Boga. Dar pobożności sprawia, że wzrasta w nas cnota sprawiedliwości, która polega na stałej i trwałej woli oddawania Bogu i bliźniemu tego, co im się należy. Dar pobożności pozwala nam zrozumieć jałowość wszystkiego, co nie jest zbudowane na darze z siebie samych. Bogu należy się wszystko: dziękczynienie, bo On sam jest jego

powodem, wysiłek oraz poświęcenie, gdyż On jest ich celem. Dar pobożności nie jest ukierunkowany bezpośrednio na Boga, czyni, by podtrzymać relację z Nim – jak na przykład pilne rozważanie słowa Bożego, regularną spowiedź, wierność codziennej modlitwie, wyrzeczenie, lub inna decyzja niezbędna dla rozwoju naszej duszy.

Dobre chęci nie wystarczą. Sposób działania w duszy ochrzczonego daru pobożności wyraża się w doświadczeniu modlitwy. „Chciałabym się więcej modlić – ale naprawdę nie mam czasu”. To doświadczenie wielu z nas. Samo pragnienie nie wystarczy. Dobre chęci nie zbudują naszego życia duchowego. Natomiast uklęknięcie przed Bogiem, otwarcie Biblii, odmówienie różańca, adoracja Najświętszego Sakramentu – wszystko to są możliwe nuty naszej miłości do Boga, mieszczące się w gamie Ducha Świętego. Pośród tysięcy różnych codziennych zajęć dar pobożności jest dany po to, aby skłonić duszę do trwania w intymnej relacji z Jezusem. W ten sposób dochodzimy do modlitwy rano lub wieczorem, następnie rano i wieczorem a w końcu – od rana do wieczora.

Z Duchem Świętym. Dar pobożności pomaga w walce z pokusą, by się nie modlić. Wzmacnia nas, byśmy stawiali czoła wszelkim iluzjom. Wyzwala od fałszywych poglądów na temat modlitwy. Pozwala zrozumieć sekret naszych rozproszeń. Przychodzi z pomocą naszej słabości. Uczy modlić się tak, jak trzeba. Medytacja, modlitwa psalmami, różaniec nie są możliwe bez działania Ducha św. To On podpowiada nam miejsce i czas na modlitwę. Pomaga modlić się wytrwale i pokonywać rozmaite przeszkody, od braku czasu po zapomnienie o Bogu, mimo rozproszeń i niedostatku zaufania. (sluzebniczki.pl)



Misyjny list Agaty – cz. 2

Gdzieś w kaszubskim lesie... A teraz trochę o Polsce. Bo to nie jest tak, że w Hondurasie było pięknie i kolorowo, a teraz to taka szara, codzienna rzeczywistość. Na misji nauczyłam się doceniać, to co tu i teraz, to co przy mnie. I staram się to robić. Całkiem niedawno miałam możliwość uczestniczenia w stażu formacyjnym dla przyszłych wolontariuszy Domów Serca, takim samym w którym ja uczestniczyłam przed moją misją. Spędziłam więc piękny tydzień w samym środku kaszubskiego lasu, gdzie mieści się dom Państwa Marzyckich. To właśnie o nich chciałabym Wam opowiedzieć. Pani Ania i Pan Marek to małżeństwo z 40 letnim stażem. Mają dwójkę dzieci. Magda, która ma 39 lat i Michał dwa lata młodszy. Obydwoje ze znaczną niepełnosprawnością ruchową i intelektualną. Kiedy Pani Ania była w pierwszej ciąży, lekarze twierdzili, że dziecko urodzi się martwe i zalecali aborcję, nie zgodzili się, Pan Marek dość kategorycznie zabronił lekarzom jakikolwiek działań. Urodziła się Madzia, chora, ale żywa. Dwa lata później na świat przyszedł Michał. Wszystko miało być dobrze, 10 punktów w skali Apgar, po jakimś czasie przestał jednak oddychać, doszło do komplikacji. Lekarz prowadzący zrezygnował z leczenia, nie miał odwagi powiedzieć rodzinie o kolejnej niepełnosprawności. Było naprawdę trudno. Wielu przyjaciół i członków rodziny odsunęło się od Marzyckich, nie potrafili odnaleźć się w tej sytuacji, nie wiedzieli, jak się zachować, jak reagować na rodzinę z dwójką małych, niepełnosprawnych dzieci. Pani Ania zrezygnowała z kariery zawodowej by całkowicie oddać się opiece nad dziećmi. Nie zostali jednak całkowicie sami. Bóg zsyłał aniołów. Podczas jednej z wizyt duszpasterskich zapoznali się z księdzem, który żywo zainteresował się ich przypadkiem. Postanowił im pomóc. Zorganizował pomoc wolontariuszy, którymi byli klerycy z tamtejszego seminarium. Przyjeżdżali oni na “turnusy” do pomocy, by rodzina mogła pojechać na wakacje na wieś, by pomóc przy najprostszych czynnościach domowych, by po prostu z nimi pobyc. W międzyczasie Panu Markowi przyznano patent w dziedzinie farmaceutycznej, co wiązało się ze sporym dofinansowaniem. Dzięki tym pieniądząm zbudowali oni, piękny, duży dom w Zielonej Hucie, w kaszubskim lesie, na rodzinnej ziemi Pani Ani. Dzięki zaangażowaniu wyżej wspomnianego księdza, do Państwa Marzyckich trafiało coraz więcej osób chętnych do pomocy. Dzięki tej pomocy, Pani Ania wraz z dziećmi mogła spędzać czas wakacyjny na wsi. Samej z Magdą i Michałem,

byłoby to niemożliwe. Tak też trafiła do nich Asia - pierwsza polska wolontariuszka Domów Serca. I tak zaczęła się przyjaźń Państwa Marzyckich z naszą wspólnotą. Z biegiem czasu, ktoś wpadł na pomysł, że Zielona Huta byłaby idealnym miejscem na rekolekcje, spotkania, staże przygotowawcze dla wolontariuszy Domów Serca. Sam środek lasu, cisza, spokój, otoczenie natury. Warunki idealne. Rodzina Marzyckich zgodziła się. I tak, już od paru lat, gdzieś w kaszubskim lesie spotykają się ludzie by się nawzajem sobą ubogacić. Miałam przyjemność gościć w tym miejscu dwa razy. Niesamowity czas. Przepiękne miejsce, ale jeszcze piękniejsi ludzie. Pokora i zaangażowanie Pani Ani w opiekę nad dziećmi, jakby nie było już dorosłymi, łapie za serce. Michał i Madzia, mimo swojej niepełnosprawności, tak wiele nas uczą. Przyjmują każdego z nas, co roku przyjeżdża ktoś nowy, wpuszczają nas pokornie w najbardziej intymne sfery swojego życia. Zaprzyjaźniają się z nami. I niesamowite, jak oni nas pamiętają. Piękny przykład - podczas wspólnych Eucharystii, kiedy jest czas na spontaniczne wezwania modlitwy wiernych, Madzia wymienia całą litanie imion wolontariuszy, mimo dużych problemów z mówieniem. Czas z nimi to tak jakby przebywać między świętymi. Rzadko kiedy widzi się taką wiarę, która mimo wielokrotnego wystawiania na próbę, nie mija. Dom Marzyckich to prawdziwy Dom Serca - dom, w którym się kocha, bezwarunkowo. Dlaczego Wam o tym wszystkim opowiadam - bo myślę sobie, że wcale nie trzeba jechać daleko by pełnić swoją misję, nie żałuje oczywiście czasu spędzonego w Hondurasie, to wielkie błogosławieństwo, za które jestem bardzo wdzięczna. Przykład tej rodziny przypomina mi jednak, że tutaj wkoło, jest dużo do zrobienia. Wystarczy może zauważyć, że jakaś rodzina, którą znamy od lat, nigdy nie była na wakacjach, bo nie mają środków, że jakiś niepełnosprawny znajomy rzadko wychodzi na spacer, bo nie ma za bardzo z kim, może bezdomny na ulicy oprócz złotówki czy kupionej bułki z chęcią by ze mną porozmawiał. Można by tak wymieniać w nieskończoność. Bo Miłość przecież nie zna granic. (A.M.)



XIV Ogólnopolska Modlitwa o Trzeźwość Narodu

W poniedziałek 30 lipca grupa 45 osób z Radymna udała się z pielgrzymką do Sanktuarium św. Michała Archanioła i bł. ks. Bronisława Markiewicza w Miejscu Piastowym, by uczestniczyć w XIV Ogólnopolskiej Modlitwie o Trzeźwość Narodu. Przebiegała ona pod hasłem: **“W wolności i miłości – ku trzeźwości”**. Uroczystej Mszy Świętej, która była głównym punktem spotkania, przewodniczył abp Adam Szal, Metropolita Przemyski, natomiast homilię wygłosił bp Tadeusz Bronakowski, przewodniczący Zespołu Komisji Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Trzeźwości: – **„Trzeba zadać dramatyczne pytanie: Czy my naprawdę jesteśmy wolni? Św. Jan Paweł II słusznie przestrzegał, że egzamin z wolności jest jeszcze przed nami. Słusznie uczył, że wolność trzeba stale zdobywać. Czy rozumiemy tę papieską lekcję? Czy wiemy co znaczy być wolnymi w naszych czasach?”** Bp Bronakowski, podczas swojej homilii jeszcze kilka razy ponowił pytanie **„Czy jesteśmy wolni?”**, przywołując przy tym wiele przykładów ukazujących, że nasza wolność, może wciąż być podważana: – **„W latach 90. przeciętny Polak spożywał 30 litrów piwa, dzisiaj spożywa 100 litrów [...] Czy Polak nie umie kibicować, albo słuchać muzyki bez kufła w dłoni? Czy w związku z tym rzeczywiście jesteśmy wolni?”**. Według danych Światowej Organizacji Zdrowia z zeszłego roku przeciętny Polak wypija 10,3l czystego alkoholu. Polska należy do grona nielicznych krajów europejskich, gdzie spożycie alkoholu wzrasta. Świadomość tego, że trzeba ograniczyć spożycie alkoholu dominuje w krajach europejskich, natomiast w Polsce ciągle panuje przekonanie, że mamy z tego więcej korzyści niż strat. (D.E. na podst. przemyska.pl)



Serdecznie dziękujemy parafianom za sprzątanie i troskę o piękno naszego kościoła.

W sobotę 21 lipca: Bronisława BAR, Ewa HOŁOWACZ, Kazimierz KŁÓSEK, Jolanta PIECHOTA, Marian LISOWSKI, Justyna SŁAWIŃSKA, Barbara SŁAWIŃSKA, Bogusława BUŚKO, Michał ZACHODNI, Małgorzata CZEREPAK, Agata KOKOT, Anna MICHAJLUK, Gabriela WOLSKA. **W sobotę 28 lipca:** Jan WYTYCHOWSKI, Stanisława LISOWSKA, Barbara GRENUS, Anna TROJNAR, Izabela TROJNAR, Dariusz TROJNAR, Józef BEHOT, Barbara ŚWIERSZCZYK, Ewa INDRA, Marta GAŚKA, Małgorzata SANOCKA, Barbara GWÓŹDŹ, Janina SOBEJKO, Agnieszka MICHAŁKO, Lucyna SZYNGIERA, Wanda BUCZKOWSKA. **W sobotę 4 sierpnia:** Irena SUCHODOLSKA, Marzena SMOLIŃSKA, Daria DEMSKA, Anna OLSZAŃSKA, Stefania TURKO, Anna MAGNOWSKA.

OGŁOSZENIA PARAFIALNE – XVIII NIEDZIELA ZWYKŁA

1. Dzisiaj Msza św. o godz. 11.30 w intencji rejonów I i II. **Zmiany tajemnic** na nabożeństwie o godz. 15.30.
2. Jutro Święto Przemienienia Pańskiego. Odpust w Zadąbrowiu.
3. **Przeżywamy miesiąc sierpień – miesiąc abstynencji** od napojów alkoholowych i miesiąc trzeźwości. W przedsionku kościoła wyłożone są deklaracje wyrzeczenia się alkoholu. Podpisane deklaracje wstrzymania się od napojów alkoholowych prosimy składać do puszeki św. Antoniego.
4. W czwartek **Adoracja Najświętszego Sakramentu** od godz. 15.00. Nabożeństwo przez wstawiennictwo św. Jana Pawła II i Msza św. Święto św. Teresy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein), patronki Europy.
5. W piątek nabożeństwo przez wstawiennictwo św. Faustyny.
6. W piątek, 10 sierpnia **św. Wawrzyńca**. Odpust w Parafii św. Wawrzyńca.
7. W przyszłą niedzielę Msza św. o godz. 11.30 w intencji rejonów III i IV.
8. **Serdecznie dziękujemy za sprzątanie kościoła.** Prosimy do sprzątania w **SOBOTE** na godz. 8.00 **mieszkańców domów przy ul. Piaskowej i Plażowej.**
9. Dzisiaj o godz. 17.00 w Domu Parafialnym spotkanie z naszymi Misjonarkami **Magdaleną Trudzik** i **Agatą Michalską**. Serdecznie zapraszamy.
10. Wyjście pielgrzymów na Kalwarię w **niedzielę 12 sierpnia o godzinie 5.15 z kościoła pw. św. Wawrzyńca**. Pielgrzymi wrócą do Radymna pociągiem. Pociąg na stacji w Radymnie o godz. 14.31. Msza na zakończenie pielgrzymki w kościele pw. NSPJ. W zakrystii jeszcze możliwe (do piątku, 10 sierpnia) zapisy na noclegi. Cena za wszystkie trzy noclegi łącznie – 45 zł.

INTENCJE MSZY ŚW. 05/07/2018 - 12/08/2018

05/08/2018 XVIII Niedziela Zwykła: 08:00 - GREGORIANKA za + JANINĘ Szczechowicz; **10:00** - GREGORIANKA za ++ MARIĘ i MICHAŁA Januszko; **11:30** - Za rejon I i II; **16:00** - Za + ADAMA Walickiego – (r. Zborowskich).

06/08/2018 Poniedziałek: 06:30 - GREGORIANKA za + MARIĘ i MICHAŁA Januszko; **18:00** - **1.** GREGORIANKA za + JANINĘ Szczechowicz; **2.** Za + KAZIMIERZA Rachwalskiego w 3 r. śmierci i za + PIOTRA.

07/08/2018 Wtorek: 06:30 - GREGORIANKA za + MARIĘ i MICHAŁA Januszko; **18:00** - **1.** O zdrowie, Boże błogosławieństwo i opiekę MB dla FABIANA w 2 r. urodzin; **2.** GREGORIANKA za + JANINĘ Szczechowicz.

08/08/2018 Środa: 06:30 - GREGORIANKA za + MARIĘ i MICHAŁA Januszko; **18:00** - **1.** O zdrowie i Boże błog. z okazji jubileuszu dla x. Proboszcza – (Przyjazny Dom i Pracownicy); **2.** GREGORIANKA za + JANINĘ Szczechowicz.

09/08/2018 Czwartek: 06:30 - GREGORIANKA za + MARIĘ i MICHAŁA Januszko; **18:00** - **1.** GREGORIANKA za + JANINĘ Szczechowicz; **2.** Za ++ ANNĘ i JANA.

10/08/2018 Piątek: 06:30 - GREGORIANKA za + MARIĘ i MICHAŁA Januszko; **18:00** - **1.** GREGORIANKA za + JANINĘ Szczechowicz; **2.** Za + ADAMA w 4 r. śmierci; **3.** Za + ANNĘ Hanejko.

11/08/2018 Sobota: 06:30 - **1.** GREGORIANKA za + MARIĘ i MICHAŁA Januszko; **2.** Za + ANNĘ Hanejko; **18:00** - **1.** GREGORIANKA za + JANINĘ Szczechowicz; **2.** Za + KAZIMIERZA Sabatowskiego w r. śmierci.

12/08/2018 XIX Niedziela Zwykła: 08:00 - Za parafian; **10:00** - GREGORIANKA za + MARIĘ i MICHAŁA Januszko; **11:30** - **1.** Za rejon III i IV; **2.** GREGORIANKA za + JANINĘ Szczechowicz; **16:00** - Za + ADAMA Walickiego – (ks. Jakub Zborowski).



Gazetka parafialna wydawana staraniem Diakonii Ewangelizacyjnej działającej w parafii.

Zapraszamy do współpracy. Kontakt z redakcją: wnaszejparafii@gmail.com